

PRZEGLĄD PRAWA ADMINISTRACYJNEGO

(8)2024 • DOI: 10.17951/ppa.2024.8.207-218

UNIwersytet Ekonomiczny w Krakowie

JAN SOBCZYŃSKI

janw.sobczynski@gmail.com

ORCID ID: <https://orcid.org/0009-0005-0534-6419>

Analiza prawnoporównawcza w obszarze uregulowań ochrony zwierząt – ze szczególnym uwzględnieniem dziewiętnastowiecznych regulacji niemieckich, austriackich i rosyjskich

*The Comparative Legal Analysis in the Area of Animal
Protection Legislation – with Particular Emphasis
on 19th-century German, Austrian and Russian Regulations*

Wprowadzenie

Problematyka dotycząca statusu zwierząt w prawie była i nadal jest elementem wielowiekowej kultury. Gajus dokonał w II w. n.e. słynnej klasyfikacji: *personae, res, actiones*, w której zwierzęta zostały zaliczone do drugiej kategorii (rzeczy). Krajem, za którego przykładem inne europejskie państwa zaczęły rozwijać przepisy o ochronie zwierząt, była w początkach XIX w. Anglia¹. Współcześnie natomiast o szerokim zainteresowaniu problemem, również w Polsce, może świadczyć

¹ B. Łoziński, *Prawo zwierząt. Studium socjologiczne*, Lwów 1895, s. 20–23.

bogata literatura na ten temat². Łacińska formuła powiada *historia est magistra vitae*. Wydaje się, że prawidło to nie czyni wyjątku względem prawa. Dyskurs wokół obecnych regulacji nie powinien zatem pomijać rozwiązań wyjściowych. To właśnie dynamika zmian pozwala poznać kondycję nie tylko prawną, lecz także aksjologiczną społeczeństwa. W celu zilustrowania tych powiązań w artykule wykorzystano następujące metody badawcze: prawno-dogmatyczną, historyczno-prawną i prawno-porównawczą. Analizę przeprowadzono w dwóch płaszczyznach: horyzontalnej i wertykalnej.

Porównanie horyzontalne (poziome) ma na celu zestawienie uregulowań z obszaru ochrony zwierząt z regulacjami im współczesnymi, np. analiza wymiaru kar przewidzianych przez prawodawcę lub dokładności (głębokości) regulacji, jak szczegółowo „opisane” były dane kwestie. Natomiast porównanie wertykalne (pionowe) ma za zadanie przedstawić ewolucję, jaka zaszła w regulacjach ochrony zwierząt w wymiarze czasowym.

Zasadniczym celem pracy jest zatem analiza prawodawstwa państw zaborczych (dziewiętnastowieczne regulacje niemieckie, austriackie i rosyjskie) oraz najistotniejszych przepisów w polskim rozporządzeniu z okresu międzywojnia.

Miejsce kultury w analizie przepisów o ochronie zwierząt

Powtarzając za W. Tyburskim, należy zauważyć, że „historia stosunku człowieka do świata zwierząt jest w znacznym stopniu wypadkową określonych kontekstów kulturowo-światopoglądowych”, a zmieniający się stosunek ludzi jest osadzony w „kulturze danego czasu i miejsca” oraz w przekonaniach i wartościach społeczeństwa³.

Z punktu widzenia prowadzonej analizy szczególnie istotne są poglądy I. Kanta i J. Benthama. Pierwszy z nich ochronę zwierząt wiązał wyłącznie z wymierną wartością dla człowieka, m.in. przekonywał, że złe traktowanie zwierząt wypacza moralność sprawcy czynu i źle wpływa na relacje międzyludzkie⁴. Stanowisko podniesione przez Benthama głosiło natomiast moralny obowiązek wynikający

² Zob. m.in. E. Kruk (red.), *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz*, Warszawa 2024; K. Gruszecki, *Ustawa o ochronie przyrody. Komentarz*, Warszawa 2024; T. Pietrzykowski, *Prawo ochrony zwierząt. Pojęcia, zasady, dylematy*, Warszawa 2022; K. Kuszlewicz, *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz*, Warszawa 2021.

³ W. Tyburski, *Człowiek i świat zwierząt w horyzoncie myślowym doby nowożytnej (wybrane stanowiska)*, „Przegląd Filozoficzny” 2015, nr 2. Podobną myśl sformułował O.W. Holmes: „The law is the witness and external deposit of our moral life. Its history is the history of the moral development of the race” (O.W. Holmes, *The Path of the Law*, „Harvard Law Review” 1897, vol. 10(8), s. 459).

⁴ I. Kant, *Rozprawa filozoficzna o religii i moralności*, Gdańsk 1854, s. 208–213.

z wrażliwości ludzkiej. Zwierzęta miały być chronione dlatego, że są zdolne do „odczuwania bólu i fizycznego cierpienia”⁵. Odniesienie tych dwóch stanowisk do rozwoju wzorców kulturowych w prawie pozwala na dostrzeżenie stopniowego przechodzenia od regulacji pośrednio chroniących do regulacji bezpośrednio chroniących zwierzęta.

Ostatnim stadium zmian jest współczesne pojęcie dobrostanu zwierząt (*animal welfare*), którego – jak się wydaje – nie można wprost odnieść do dziewiętnastowiecznych regulacji, gdyż jest pojęciem późniejszym⁶. Niemniej fakt dążenia człowieka do względnej poprawy statusu zwierząt powinien stanowić ważne spostrzeżenie, brane pod uwagę również przy analizie regulacji historycznych.

Zapoczątkowanie procesu kształtowania się regulacji w zakresie ochrony zwierząt na ziemiach polskich

W pierwszej kolejności omówienia wymagają dziewiętnastowieczne regulacje, które co prawda nie były *sensu stricto* polskimi, ale obowiązywały na ziemiach polskich. Nie zmienia to faktu, że wielkie kodeksy ustanowione przez państwa zaborcze stanowiły po odzyskaniu niepodległości fundament, z którego wyrosło prawodawstwo międzywojenne.

Inspiracje z obszaru prawa pruskiego

Rozpoczynając analizę, należy wyjść od ustawodawstwa niemieckiego, które ze względu na uwarunkowania geograficzne bezpośrednio oddziaływało na ziemiach polskich⁷. W pierwszej kolejności wypada zatem zwrócić uwagę na Kodex karny dla państw pruskich z roku 1851⁸. Prace nad nim rozpoczęły się już w 1825 r. i trwały ponad 25 lat⁹. Paragrafy 274 i 275 stanowiły, że oprócz podstawowej kary 100 talarów lub do 3 miesięcy więzienia za polowanie bez pozwolenia, kara mogła być podwyższona do 6 miesięcy, „jeżeli na zwierzyne nie bronią myśliwską i psami, ale siódmami, sieciami, samolówkami, albo innymi

⁵ W. Tyburski, *op. cit.*, s. 12 i n.

⁶ Zob. T. Pietrzykowski, *op. cit.*, rozdział 14.

⁷ B. Łoziński, *op. cit.*, s. 23–26.

⁸ Kodex karny dla państw pruskich z roku 1851. Ze zmianami, jakie przez ustawy z dnia 9 marca 1853 r. z dn. 14 kwietnia 1856 r. i z dn. 30 maja 1859 r. poczynione w nim zostały tudzież Ustawa przechodnia, Kodex rzeczony wprowadzająca i Ustawy, takową uzupełniające, lub zmieniające niemniej Ustawy, z Kodexem Karnym w związku będące, Warszawa 1862.

⁹ T. Goltdammer, *Die Materialien zum Straf-Gesetzbuche für die preußischen Staaten. 2, Den besonderen Theil enthaltend*, Berlin 1852.

przychodzący z przyczyn, które nie są bezpośrednio związane z ochroną zwierząt, natomiast pośrednio widać ewidentne oddziaływanie, którego efektem jest zabezpieczenie zwierzyny przed nielegalnymi i brutalnymi praktykami (sidła, sieci itp.). Dodatkowo § 276 wzmacniał represje względem osób, które wspomnianymi czynami zabronionymi zajmują się „zawodowo” („czynią z występku swoje powołanie”). Osoby takie podlegały obligatoryjnie karze więzienia nie krótszego niż 3 miesiące, z czasowym zakazem wykonywania praw obywatelskich honorowych.

Następna regulacja, pochodząca również z Kodeksu pruskiego, może stanowić inspirację późniejszych uregulowań. Mowa o § 340 ust. 10, który stanowił: „Karę pieniężną do 50 talarów albo aresztem do sześciu tygodni ukaranym będzie (...) kto zwierzęta publicznie, złośliwie dręczy, albo niemiłosiernie z nimi się obchodzi”. W tym przypadku mamy do czynienia już z przepisem, który bezpośrednio – a nie jak § 275 tylko pośrednio – oddziaływał na prawną ochronę zwierząt. Jest to przepis *expressis verbis* uwzględniający zmieniającą się wrażliwość społeczeństwa, które w coraz większym stopniu nie akceptowało brutalnego traktowania zwierząt. Prawodawca użył też terminu szerokiego (niedookreślonego), biorąc pod ochronę generalnie zwierzęta, a nie np. tylko bydło, jak miało to miejsce w przypadku angielskiego *Act to Prevent the Cruel and Improper Treatment of Cattle* z 1822 r.¹⁰. Oczywiście kraje anglosaskie wiodły prym w przedmiocie prawnej ochrony zwierząt, niemniej za sprawą takich regulacji jak § 340 ust. 10 Kodeksu pruskiego dostrzegamy postępującą zmianę podejścia również na kontynencie¹¹. Analizując przepis pruski, można spostrzec: po pierwsze, że wymiar kary był znacznie niższy aniżeli w poprzedniej regulacji, co znaczy o niższej wadze, jaką legislator przykładał do wykroczenia; po drugie, że przepis był umieszczony w jednym paragrafie z regulacją: „Kto w sposób nieprzyzwoity spokojność przerywający hałas wszczyna, albo ważne swawole spełnia” (§ 340 ust. 9) podlegał identycznej karze, co osoba dręcząca zwierzę – cały czas stawiano zatem na pierwszym miejscu korzyści człowieka (Kant), a nie ochronę zwierząt.

Ostatnim przywołanym przepisem pruskim, po raz kolejny tylko pośrednim w stosunku do ochrony zwierząt, był § 344 ust. 5, który wskazując na uprzedmiotowienie zwierząt, stwierdzał: „Kto kamienie, albo inne twarde ciała albo nieczystości, na cudze domy, zabudowania (...) albo na konie, albo na inne zaprzęgowe lub ciężary dźwigające zwierzęta, ciska”, podlega karze do 20 talarów albo aresztu do 14 dni. *Ratio legis* nie było zatem uchronienie zwierzyny przed bólem, lecz zabezpieczenie ludzkiego dobytku przed zniszczeniem. W tym kontekście

¹⁰ Martin's Act 1822, https://en.wikisource.org/wiki/Martin's_Act_1822 (dostęp: 17.08.2024).

¹¹ B. Łoziński, *op. cit.*, s. 20–22. Por. M.S. Silberman, *Animal Welfare, Animal Rights: The Past, the Present, and the 21st Century*, „The Journal of Zoo Animal Medicine” 1988, vol. 19(4), s. 161–167.

warto zwrócić uwagę na ówczesną sytuację społeczną. Postępująca industrializacja powodowała wzrost znaczenia miast oraz zmianę ówczesnej moralności publicznej. Kwestie związane z ochroną zwierząt często były głoszone przez ruchy pacyfistyczne oraz wegetariańskie, które swoich sympatyków miały głównie w środowisku inteligencji miejskiej. W Niemczech to właśnie humaniści i pacyfiści łączyli kwestię zabijania zwierząt z problemem przemocy w społeczeństwie, uznając ją za nieuprawnioną – po raz kolejny widać tu oddziaływanie Kanta¹².

Nie sposób pominąć późniejszego Kodeksu karnego Rzeszy Niemieckiej z dnia 15 maja 1871 r. (porównanie wertykalne), który był dodatkowo ważny, gdyż w obszarze ochrony zwierząt został w Polsce bezpośrednio zastąpiony przez rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 maja 1928 r. o ochronie zwierząt – moc obowiązującą stracił § 360 p. 13 kodeksu niemieckiego. Natomiast paragraf z 1871 r. był dokładnym powtórzeniem § 340 ust. 10 z 1851 r. Po porównaniu dostrzegamy postęp, a zarazem ciągłość: od pojedynczych regulacji z połowy XIX w. do „niezależnego” rozporządzenia w całości poświęconego ochronie zwierząt.

Inspiracje z obszaru prawa austriackiego

Ustawodawstwo austriackie, mimo samych językowych i kulturowych związków z prawodawstwem niemieckim (pruskim), w sprawach omawianych w tym artykule było znacznie mniej liberalne¹³. Ustawa karna z dnia 27 maja 1852 r. o regulacjach dotyczących zwierząt stanowiła głównie w części drugiej, w rozdziale VIII („O występkach i przekroczeniach przeciw bezpieczeństwu życia”), a przepisy dotyczyły „niedozwolonego trzymania szkodliwych zwierząt” oraz karania ewentualnych „uszkodzeń” wyrządzonych przez zwierzęta „złośliwej natury”¹⁴. Nie sposób w tym miejscu omówić wszystkie paragrafy, regulowały one bowiem głównie wysokości kar w zależności od okoliczności – czy zwierzę, które wyrządziło szkodę, byłozymane za pozwoleniem, bez pozwolenia, czy właściciel dopełnił wymaganej ostrożności (strzegł i pilnował zwierzę). Warto jednak zwrócić uwagę na ostatnią regulację, czyli § 392. Ustawodawca nadał mu tytuł *Strafe wider das Anhetzen oder Reizen derselben* (w tłumaczeniu: „Kara za

¹² R. Brucker, *Friedensbewegung, sozialer Fortschritt und Tierrechte*, Vortrag auf dem Kongress „Animals in History“ des German Historical Institut, Washington D.C., 18.–22. Mai 2005, Köln, http://www.magnus-schwantje-archiv.de/files/Vortrag_Koeln_Mai_2005.pdf (dostęp: 24.10.2024), s. 7 i n.

¹³ B. Łoziński, *op. cit.*, s. 26–29.

¹⁴ J.W. Willaume (wyd.), M. Bodyński (red.), *Ustawa karna z dnia 27 maja 1852 r. I. 117 dpp.: z uwzględnieniem wszelkich zmieniających ją ustaw austrjackich i polskich wraz z najważniejszymi ustawami dodatkowymi*, Lwów 1929; A. von Hye-Glunek, *Das österreichische Strafgesetz über Verbrechen, Vergehen und Übertretungen und die Preßordnung vom 27. Mai 1852*, Wien 1855.

podszczuwanie lub drażnienie tychże, tj. zwierząt”). Brzmienie przepisu było następujące: „Jeżeli podczas dochodzenia okaże się, że szkoda wyrządzona przez zwierzę została spowodowana przez kogoś poprzez podszczuwanie, drażnienie lub jakiegokolwiek inne celowe działanie, wówczas sprawca staje się winnym wykroczenia i ma być ukarany tygodniowym aresztem, który według okoliczności należy zaostrzyć”. W konstrukcji tego przepisu można dostrzec pogląd powtórzony przez E. Krzymuskiego, mianowicie zwierzętom nie można przypisać jednakiej ludziom odpowiedzialności karnej, a w związku z tym – praw i obowiązków¹⁵.

Porównanie paragrafu austriackiego z § 340 Kodeksu pruskiego jest ciekawe. Początkowo tytuł sugeruje, że były to przepisy o zbliżonym celu, tymczasem – jak dostrzegamy po zapoznaniu się z treścią obu – pierwszy (pruski) rzeczywiście miał na celu ochronę zwierząt przed złym traktowaniem, natomiast drugi (austriacki) przewidywał jedynie wzmocnienie kary w sytuacji, w której szkoda wyrządzona przez zwierzę została spowodowana złym obchodzeniem się z nim przez człowieka. Istniała zatem znacząca różnica. Oczywiście przepis „wiedeński” pośrednio również chronił zwierzę – odgrywał rolę odstraszającą, ale wyłącznie pośrednio, przede wszystkim dotyczył bowiem ochrony człowieka przed szkodami i zagrożeniem.

Inspiracje z obszaru prawa rosyjskiego

Najpóźniejszymi z poddawanych porównaniu zbiorów regulacji były kodeksy rosyjskie – cesarskie. Pierwszy z nich, sporządzony w kazuistyczny sposób, pozwala na wyszukanie przepisów niezwykle precyzyjnych, które w dzisiejszym rozumieniu nosiłyby nawet znamiona ochrony przyrody. Mowa o Kodeksie kar głównych i poprawczych, ale już w wydaniu z 1885 r.¹⁶. Przykładowo § 921 stanowił, że na określonych terenach „połowy morsów, fok i ogólnie zwierząt tego rodzaju od dnia dwudziestego trzeciego marca każdego roku, podlegają karze pieniężnej nieprzekraczającej tysiąca rubli, przy czym połowa kary przypada osobie, która wykryła naruszenie”. Przepis ten został umieszczony w kategorii (dziale) regulacji „O naruszeniu przepisów przeciwko bezwzględnemu i nadmiernemu wyniszczaniu dzikich zwierząt i ryb przeznaczonych na żywność”. Przetłumaczony tytuł stanowi istotną wskazówkę – dostrzegamy, że mamy do czynienia z ustawodawstwem mającym zapewnić/zabezpieczyć „coś” dla człowieka. Nie sposób jednak pominąć samego faktu, że – tak jak przy przepisach pruskich – regulacje carskie również pośrednio wpływały na sferę ochrony zwierząt

¹⁵ E. Krzymuski, *O odpowiedzialności karnej zwierząt*, Warszawa 1882.

¹⁶ Kodeks kar głównych i poprawczych: wydanie z 1885 r., Zbiór Praw Cesarstwa Rosyjskiego: wydanie nieoficjalne. W 16 tomach, Tom 15, Sankt Petersburg 1912, s. 1–202.

i przyrody. Dziewiętnastowieczne kodeksy, mimo swojej w wielu przypadkach kazuistyczności, wprowadziły do kultury prawnej elementy związane z analizowanym tematem. Mimo często odmiennych celów, dawni legislatorzy – może nawet nieświadomie – kładli fundamenty pod obszerniejsze i bardziej wyspecjalizowane ustawodawstwo.

Ostatnim wielkim kodeksem karnym czasów Rosji cesarskiej był tzw. Kodeks Tagancewa z 1903 r.¹⁷. Wprowadzał on liczne zmiany, co było wyrazem unowocześnienia myśli i kultury prawniczej dawnej Rosji. Widoczną modyfikacją, upodabniającą kodeks do odpowiedników zachodnioeuropejskich, była redukcja w objętości oraz wprowadzenie bardziej generalnych i ogólnych regulacji. Przechodząc do przepisów obejmujących kwestie ochrony zwierząt, dostrzegamy ewidentne nawiązanie do pruskiego § 340 ust. 10, dotyczącego niepotrzebnego dręczenia zwierząt. W nowym kodeksie rosyjskim zawarto przepis o zbliżonym brzmieniu: „Winny niepotrzebnego dręczenia zwierząt domowych będzie karany: aresztem na czas do dni siedmiu lub grzywną do rubli dwudziestu pięciu” (§ 287). Interesujące jest również porównanie horyzontalne, np. z sąsiednim przepisem (§ 286), który stanowił: „Winny udziału w zbiorowisku celem publicznego picia napojów wysokowych na ulicach lub placach, albo w podwórzach lub pod bramami będzie karany: aresztem na czas do dni trzech lub grzywną do rubli dziesięciu”. Podstawowa kara za pijaństwo była co prawda niższa od kary za dręczenie zwierząt, natomiast w przypadku „powtórzenia takiego wykroczenia” winowajca był karany aresztem na czas do tygodni dwóch lub grzywną do rubli pięćdziesięciu, czyli znacznie dotkliwiej aniżeli za pierwszym razem. Warto zwrócić uwagę, że legislator przewidział taką konstrukcję prawną tylko za pijaństwo, a więc można przypuszczać, iż *summa summarum* to zakłócanie spokoju publicznego, a nie ochrona zwierząt, było dla ówczesnych istotniejszym problemem. Na zakończenie nie można pominąć tytułu części kodeksu, do której zostały zaliczone obydwie przepisy: „Cześć Trzynasta. O pogwałceniu przepisów o nadzorze nad moralnością publiczną”. Raz jeszcze widzimy, że przepisy dotyczące ochrony zwierząt są nierozzerwalnie związane z moralnością, a sam fakt, że już w 1903 r. zostały zaliczone do moralności publicznej, powinien stanowić refleksyjną uwagę pogłębiającą prowadzoną w tym artykule analizę.

¹⁷ Kodeks karny z 1903 r. (przekład z rosyjskiego) z uwzględnieniem zmian i uzupełnień obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 1 maja 1921 r., Warszawa 1922; Nowy kodeks karny, najwyżej zatwierdzony 22 marca 1903 r., Sankt Petersburg 1903.

Dwudziestolecie międzywojenne – polskie regulacje

Pierwszą regulacją polską *non plus ultra*, obejmującą wyłącznie kwestie ochrony zwierząt, było rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r., wydane na podstawie art. 44 Konstytucji z 1921 r.¹⁸ oraz ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy¹⁹. Warto zaznaczyć, że w tamtych realiach prezydent mógł wydawać takie rozporządzenia m.in. w zakresie „uporządkowania stanu prawnego w Państwie (...) a także w zakresie zarządzeń, zmierzających do (...) naprawy stanu gospodarczego w Państwie, a w szczególności także w dziedzinie rolnictwa i leśnictwa”²⁰. Podkreślenie obowiązku naprawy stanu gospodarczego państwa w połączeniu z rozporządzeniem o ochronie zwierząt pokazuje, że w tych obszarach zaznaczyły się widoczne konotacje. Taki stan przejawiał się odejściem od umieszczania przepisów o ochronie zwierząt w kodeksach karnych, jak miało to miejsce dawniej.

Dokładne opracowanie wszystkich regulacji rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ochronie zwierząt zostało już zawarte w innych publikacjach²¹. W celu porównania wertykalnego należy jednak powołać się na kluczowy artykuł oraz „wzmocnić” jego rozumienie, przytaczając orzecznictwo z epoki.

Art. 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ochronie zwierząt definiował, co rozumiane jest jako znęcanie się nad zwierzętami. Jest to przepis, biorąc pod uwagę objętość samej regulacji, dość rozbudowany, enumeratywnie wyliczający wszystkie możliwe przypadki – mamy więc do czynienia z konstrukcją negatywną: co nie jest zakazane, jest dozwolone. W pierwotnej wersji z 1928 r. rozpoczynał się w następujący sposób: „Przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć: a) używanie do pracy zwierząt chorych, rannych lub kulawych”. Legislador dostrzegł jednak ewidentny deficyt takiej konstrukcji, co widać w zmodyfikowanej treści przepisu w 1932 r. – do znęcania zaliczono również utrzymywanie zwierząt „w stanie wybitnego niechlujstwa”. Poszerzono zatem zakres ochrony, tym razem rozciągając go nie tylko na czynne „użytkowanie”, ale też na samo utrzymywanie zwierząt. Wraz z lit. k tego samego artykułu – „wszel-

¹⁸ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o ochronie zwierząt (Dz.U. 1928, nr 36, poz. 332); ustawa z dnia 17 marca 1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1921, nr 44, poz. 267).

¹⁹ Dz.U. 1926, nr 78, poz. 443.

²⁰ Zgodnie z ustawą z dnia 2 sierpnia 1926 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy.

²¹ Zob. E. Kruk (red.), *op. cit.*, s. 25–30. Więcej na temat historycznej ochrony zwierząt w Polsce zob. M. Jarosz, *Ochrona zwierząt w Polsce na przestrzeni dziejów*, „Wiadomości Zootechniczne” 2016, vol. 54(3), s. 110–118.

kie wogóle zadawanie zwierzętom cierpień bez odpowiednio ważnej i słusznej potrzeby” także było uznawane za znęcanie – tworzyły one zestawienie, które prezentuje dynamikę zmian w wymiarze czasowym. Począwszy od skromnych regulacji dziewiętnastowiecznych, nastawionych na „potrzeby” człowieka, chroniących zwierzę często tylko pośrednio, przechodzimy do ochrony zwierząt uwarunkowanej możliwością odczuwania przez nie cierpienia – ochrony, która nie wymaga samego aktu niedozwolonego, ale również sankcjonuje zaniechania (utrzymywanie w stanie wybitnego niechlujstwa). Trafnie taką „ewolucję” podejścia prezentuje orzeczenie Sądu Najwyższego Izby Karnej z dnia 25 kwietnia 1935 r. (2 K. 256/35). Skład orzekający stwierdził bowiem, że „przestępstwo dręczenia zwierząt nie jest atakiem na dobro prawne jednostki fizycznej lub prawnej (stowarzyszenia opieki nad zwierzętami), lecz chronić ma idealne dobro całej społeczności, mianowicie, uczucia humanitarne cywilizowanej grupy społecznej odczuwającej odrazę z powodu dręczenia zwierząt”²². Po niemal 150 latach, jakie minęły od pierwszego opublikowania *Wprowadzenia do zasad moralności i prawodawstwa* Benthama, dostrzegamy urzeczywistnienie się głoszonego przez filozofa poglądu. Zwierzęta („wszystko, co oddycha”) zaczęły zyskiwać prawną ochronę ze względu na fakt, że „mogą cierpieć”²³.

Nie powinno więc zaskakiwać, że w orzecznictwie z epoki pojawiła się konstrukcja zadawania zwierzętom zbędnego cierpienia. Porównując taką konstrukcję wertykalnie z pruskim § 340 ust. 10 Kodeksu karnego, zauważamy, że dawne (pruskie) „niemiłosierne dręczenie” było sformułowaniem dość ogólnym, natomiast przyjęcie zbędnego cierpienia jako determinanty pozwoliło na uzyskanie bardziej humanitarnego poglądu. W sytuacjach granicznych stary termin „niemiłosierne dręczenie” pozostawiał większą swobodę, a zakaz zadawania „zwierzętom cierpień bez odpowiednio ważnej i słusznej potrzeby” czynił dany przypadek klarownym. Jeśli cierpienia można było uniknąć, był to czyn karalny. Szczególnie interesujący w tym kontekście jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 maja 1935 r. (II K 375/35) dotyczący sprawy rzeźnika, który dokonywał uboju w sposób powodujący nieuzasadnione cierpienie u zwierzęcia. Obrońca oskarżonego wywodził, że rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o ochronie zwierząt dotyczyło „zwierząt, które mają żyć” i nie znajduje zastosowania do zwierząt przeznaczonych na ubój, *ergo* czyn, o który oskarżony został rzeźnik, nie nosił znamion przestępstwa. Skład orzekający uznał jednak kasację za bezasadną, wykazał bowiem, że „przepisy (...) w przedmiocie ochrony zwierząt nie

²² Wyrok SN z dnia 25 kwietnia 1935 r., 2 K. 256/35, [w:] Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego. Orzeczenia Izby Karnej, z. 12, Warszawa 1935, s. 861–863.

²³ J. Bentham, *Wprowadzenie do zasad moralności i prawodawstwa*, Warszawa 1958. Zob. także: W. Tyburski, *op. cit.*, s. 20–21.

czynią żadnej różnicy pomiędzy zwierzętami przeznaczonymi do uboju, a zwierzętami, które mają nadal żyć, z treści bowiem art. 2 (...) wynika, że zakazaniem jest znęcanie się nad zwierzętami, zaś przez znęcanie się należy rozumieć wogóle wszelkie zadawanie zwierzętom cierpień bez odpowiednio ważnej i słusznej potrzeby²⁴. Sędziowie wydający ten wyrok wpisali się w postępującą wrażliwość społeczną, która w połączeniu z obowiązującymi w tamtym czasie regulacjami zaowocowała poglądem humanitarnym.

Zakończenie

Zamysłem niniejszego opracowania nie była ocena regulacji ani przypisywanie im cech pozytywnych lub pejoratywnych. Intencją było przeanalizowanie wybranych przepisów oraz w miarę możliwości wykazanie związków między różnymi światopoglądami a prawem (Kant, Bentham). Taki zabieg pozwolił pokazać, że regulacji o ochronie zwierząt nie da się zamknąć tylko na poziomie *sensu stricto* prawnym. Zaprezentowane związki wydają się zatem szczególnie wartościowe w odniesieniu do współczesności oraz w spostrzeżeniu, że nie istnieją pojedyncze regulacje *per se*, lecz cała kultura prawna, której historia i wartości składają się na stan teraźniejszy.

Poruszone problemy i przeanalizowane regulacje mogą też sugerować, że w przypadku legislacji dotyczącej zwierząt mamy do czynienia ze stopniowym przejściem od ochrony pośredniej (Kantowskiej ochrony zwierząt tylko dla dobra człowieka) do ochrony bezpośredniej (Benthamowskiego moralnego zakazu zadawania zwierzętom cierpienia). Jak widzimy, ochrona zwierząt jest obszarem, w którym zaznacza się widoczna złożoność, dlatego warto podkreślić, jak bardzo w tym obszarze regulacja prawna musi splatać się z kulturą – w tym z aksjologią – społeczeństwa.

Ramy artykułu pozwalają jedynie na zasygnalizowanie dokonanej „ewolucji” przepisów o ochronie zwierząt oraz ich wzajemnego oddziaływania. Istotną wartością będzie więc wzbudzenie dyskusji wokół wpływu opisanych „fundamentów” na współczesne polskie ustawodawstwo, w szczególności na ustawę o ochronie zwierząt z 1997 r.²⁵. Dynamika zmian wydaje się dobrym wskaźnikiem tego, co już zostało osiągnięte i ile jeszcze można w tym zakresie zrobić.

²⁴ Wyrok SN z dnia 2 maja 1935 r., 2 K. 375/35, [w:] Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego. Orzeczenia Izby Karnej, z. 1, Warszawa 1936, s. 7–8.

²⁵ Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (t.j. Dz.U. 2023, poz. 1580).

Bibliografia

- Bentham J., *Wprowadzenie do zasad moralności i prawodawstwa*, Warszawa 1958.
- Brucker R., *Friedensbewegung, sozialer Fortschritt und Tierrechte*, Vortrag auf dem Kongress „Animals in History“ des German Historical Institut, Washington D.C., 18.–22. Mai 2005, Köln, http://www.magnus-schwantje-archiv.de/files/Vortrag_Koeln_Mai_2005.pdf (dostęp: 24.10.2024).
- Goldammer T., *Die Materialien zum Straf-Gesetzbuche für die preußischen Staaten. 2, Den besonderen Theil enthaltend*, Berlin 1852.
- Gruszecki K., *Ustawa o ochronie przyrody. Komentarz*, Warszawa 2024.
- Holmes O.W., *The Path of the Law*, „Harvard Law Review” 1897, vol. 10(8), DOI: <https://doi.org/10.2307/1322028>.
- Jarosz M., *Ochrona zwierząt w Polsce na przestrzeni dziejów*, „Wiadomości Zootechniczne” 2016, vol. 54(3).
- Kant I., *Rozprawa filozoficzna o religii i moralności*, Gdańsk 1854.
- Kruk E. (red.), *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz*, Warszawa 2024.
- Krzymuski E., *O odpowiedzialności karnej zwierząt*, Warszawa 1882.
- Kuszelewicz K., *Ustawa o ochronie zwierząt. Komentarz*, Warszawa 2021.
- Łoziński B., *Prawo zwierząt. Studium socjologiczne*, Lwów 1895.
- Pietrzykowski T., *Prawo ochrony zwierząt. Pojęcia, zasady, dylematy*, Warszawa 2022.
- Silberman M.S., *Animal Welfare, Animal Rights: The Past, the Present, and the 21st Century*, „The Journal of Zoo Animal Medicine” 1988, vol. 19(4), DOI: <https://doi.org/10.2307/20094884>.
- Tyburski W., *Człowiek i świat zwierząt w horyzoncie myślowym doby nowożytnej (wybrane stanowiska)*, „Przegląd Filozoficzny” 2015, nr 2.

Abstrakt: W artykule dokonano analizy prawnoporównawczej w obszarze regulacji dotyczących ochrony zwierząt na przestrzeni XIX w. i pierwszej połowy XX w. Obranie takiego pola badawczego miało na celu zaprezentowanie dynamiki zmian w tym obszarze. Na potrzebę prowadzonej analizy ograniczono się jednak do przepisów niemieckich, austriackich i rosyjskich, które ze względu na historyczne uwarunkowania ubiegłych stuleci obowiązywały na ziemiach polskich. Przeanalizowano też istotne zmiany w polskich regulacjach z okresu międzywojennego, dodatkowo przytaczając orzecznictwo z epoki. Zastosowanie znalazła również metoda prawno-dogmatyczna. Rozważaną tematykę usytuowano w szerszym kontekście kulturowym, dzięki czemu zaprezentowano kolejne regulacje nie jako samotne epizody legislacji, lecz jako części nurtu, który formuje następujące zmiany. Wskazano tym samym oddziaływanie różnych poglądów (Kant, Bentham) na prawo i ochronę zwierząt. Dalszą dyskusję może zainicjować również porównanie treści tego opracowania z ustawą z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt. Taki zabieg pozwoli na refleksję, czy rzeczywiście ustawa z lat 90. XX w. w swoim brzmieniu w sposób zadowalający odpowiada potrzebom współczesnej rzeczywistości.

Słowa kluczowe: zwierzęta; ochrona zwierząt; prawo; historia; aksjologia; społeczeństwo

Abstract: The article presents a comparative legal analysis of regulations concerning animal protection throughout the 19th century and the first half of the 20th century. The aim of focusing on this research area was to illustrate the dynamic changes in this field. For the purpose of the analysis, the scope has been limited to German, Austrian and Russian legislation acts, which, due to historical circumstances,

were in force on Polish lands. Significant changes in Polish regulations from the interwar period have also been examined, with relevant case law being cited. The legal-dogmatic method was also applied. The discussed topic is placed in a broader cultural context, presenting successive regulations not as isolated legislative episodes, but as part of a broader trend shaping subsequent changes. The influence of various ideas (Kant, Bentham) on law and animal protection is also highlighted. Further discussion may be initiated by comparing the content of this paper with the Polish Act of 21 August 1997 on the Protection of Animals. Such a comparison would allow for reflection on whether the 1990s legislation satisfactorily addresses the needs of contemporary reality.

Keywords: animals; animal protection; law; history; axiology; society